

Rząd Bangladeszu współpracuje z ISIL

2 lipca 2017

Shipan Kumer Basu, lider Hindu Struggle Committee, organizacji praw hinduskiej mniejszości, ujawnił, że rząd premier Bangladeszu Sheikh Hasiny pozwolił, żeby ISIL umocniło swoją pozycję w kraju.

Jak powiedział, że ISIL dopuściło się szeregu okrucieństw wobec mniejszości, takich jak przejmowanie ziemi, gwałty na kobietach i podpalenia domostw. Wszystko w imię dżihadu. „Hinduskie świątynie są niszczone, a wizerunki bóstw okradane” – powiedział Basu.

Jego zdaniem, gdy tylko ISIL zostało uznane za międzynarodową organizację terrorystyczną, premier Sheikh Hasina zmieniła taktykę i poleciła radykałom ze swojej partii oraz lokalnym administracjom, szczególnie policji, terroryzować członków mniejszości. „Nawet przed rokiem 1971 nie było tyle okrucieństwa jak dziś” – mówi przywódca Hindusów i wylicza szereg zbrodni, których ostatnio dopuszczono się przeciwko mniejszościom:

- 1 czerwca lider młodzieżówki podległej rządzącej partii spalił ponad 250 domów należących do mniejszości.
- 10 czerwca odkryto bezgłowe ciało kobiety, która przed zabójstwem została zgwałcona. „Miała 20 lat”, mówi Basu. „Radykałowie z lokalnej partii rządzącej zabili ją, by sterroryzować jej rodzinę i zmusić do oddania ziemi”.
- Następnego dnia, gwałt i pobicie kolejnej kobiety należącej do mniejszości w biały dzień. Basu mówi także, że została zgwałcona ponownie na posterunku policji, gdy przyszła poinformować władze o przestępstwie.

„Chcę aby społeczność międzynarodowa wiedziała co dzieje się w Bangladeszu – oświadczył Hindus. – To jest nasza ojczyzna. Nie możemy uciec do innego kraju i żyć jak uchodźcy. Świat i tak już stoi przed poważnym kryzysem uchodźczym. Skontaktowałem się więc z moimi przyjaciółmi z zagranicy, żeby pomogli nam odzyskać nasze prawa. Mendi Safadi, szef Safadi Center for International Diplomacy and Public Relations, wspiera naszą walkę na forach międzynarodowych. Przedstawił już naszą sprawę w Wielkiej Brytanii, Parlamencie Europejskim i wielu innych miejscach. Świat powinien zwrócić uwagę na tę okropną sytuację i systematyczne ludobójstwo popełniane na mniejszościach, jakie ma miejsce w Bangladeszu”.

W odpowiedzi na działania Kumera Basu w Bangladeszu pojawiły się pogłoski, że współpracuje on z obcymi agentami i pragnie podzielić kraj.

„Chcę im po prostu powiedzieć, że walczę w imieniu mojej własnej mniejszości i naszego prawa do życia w tym kraju” – odpowiada. „Mendi Safadi zapewnia nas, że rząd Sheikh Hasiny zostanie w tym roku obalony i że do czasu następnych wyborów władzę przejmie wojsko. Sheikh Hasina powinna wiedzieć, że mamy możliwość opowiedzenia światu o tych zbrodniach. Mamy wolność i prawo do życia we własnym kraju”.

Autorstwo: MO

Na podstawie: ClarionProject.org

Źródło: Euroislam.pl